

Hymnem wdzięczności sław dziś, Kościele,
Serafickiego ojca Franciszka,
Który był bratem mniejszym na ziemi,
Teraz króluje w chwale niebieskiej.

Świata olśniony blaskiem, za młodu
Szukał rycerskiej chwały na ziemi;
Głosem Chrystusa z drogi wrócony,
Świątą rozpoczął służbę dla Pana.

Miłość pokochał, co niekochana
Tuła się, z ludzkich serc wyrzucona.
Sam najuboższy służy ubogim,
Bo w trędowatym Pana rozpoznał.

Pięknem Chrystusa tak urzeczony,
Jego śladami idzie wytrwale;
Z braci gromadką Dobrą Nowinę
Całym swym życiem głosi z radością.

Wzywa, by chwalić Trójcę Najświętszą,
Dobro jedyne, godne miłości,
Boga, co raczy naszym być Ojcem,
Pieśnią wychwala z całym stworzeniem.

Naucz nas, święty ojciec Franciszku,
Kochać Jezusa w serca prostocie;
Znakiem być prawdy ewangelicznej
W świecie, co gubi piękno świętości.

Bądź pochwalony, Ojciec na niebie,
Synu, co Bratem naszym się stałeś,
Duchu świętości - Pocieszycielu,
Boże Najwyższy, Dobro wszelakie. Amen.

